**Oświadczenie/ sprostowanie**

W związku z wywiadem ze mną, który ukazał się w ostatnim numerze Do Rzeczy proszę o opublikowanie mojego oświadczenia:

Nie zgadzam się z doborem okładki i śródtytułów dokonanych przez Redakcję pisma, na dobór ten nie miałem żadnego wpływu, a moim zdaniem sugeruje on zupełnie nietrafnie moje intencje. Nie było moją intencją twierdzenie, że osoby o innych poglądach politycznych są chore psychicznie. W żadnym wypadku nie sugerowałem, aby osobom o innych poglądach wykonywać elektrowstrząsy. Nie uważam także, że lekarze, a zwłaszcza psychiatrzy, powinni wpływać na poglądy polityczne swoich pacjentów – jestem od tego jak najdalszy. Jedynym celem mojej wypowiedzi było zwrócenie uwagi na to, że niektóre nieodpowiedzialne wypowiedzi polityków mogą wywierać zły wpływ na osoby o wrażliwej psychice. Uważam również, że w Polsce nie można mówić ani o stanie wojennym, ani o zagrożeniu demokracji. Jeśli, nie ze swojej winy, zostałem źle zrozumiany, to przepraszam wszystkich, których moja wypowiedź mogła urazić, zwłaszcza pacjentów i kolegów psychiatrów. Jeszcze raz zwracam uwagę, że nie miałem żadnego wpływu na, niewłaściwą moim zdaniem, formę przedstawienia wywiadu. W swojej notce autoryzacyjnej wyraźnie zaznaczyłem, że chcę uniknąć jakiegokolwiek diagnozowania psychiatrycznego.

Prof. Łukasz Święcicki